

Wygwizdułka



Pewnego razu, gdy pojechałem na wieś, dziadek zaprezentował mi takie cacko. (patrz fot.1)

Wydało mi się to bardzo dziwnym narzędziem. Pomyślałem: „Do czego to może służyć?”. Ciekawe urządzenie, ale jak to działa? Dziadek

powiedział, że to po prostu gwizdek. Takie niepozorne, ale działa i jest głośniejsze od gwizdka zastępowego. Zastanowiłem się i stwierdziłem, że warto pokazać to zastępowemu. Bardzo się zdziwił, gdy zobaczył takie „cudo” i zadał

zasadnicze pytanie „CO TO MA BYĆ?”. Ja natomiast gwizdnąłem mu w okolicach ucha i... dostał olśnienia. Powiedział, że warto nauczyć robienia gwizdek cały zastęp. Wielkimi krokami zbliżał się rajd. A zatem trochę jedzenia w puszkach, czyli dużo blachy niezbędnej do ich wykonania gwizdka. Podczas odpoczynku uczyliśmy chłopaków robienia tych dziwnych gwizdek. Gdy nadeszła chwila, by zagwizdać, każdy pytał „Ej, ale co to ma być?”. Odpowiedziałem „To ma być gwizdek”.

WYKONANIE

Potrzebne nam będą:

*nożyczki (nie powinny się stępić!);

*denko od puszki po konserwie (nie mogą być boki od puszek);

*trochę cierpliwości.

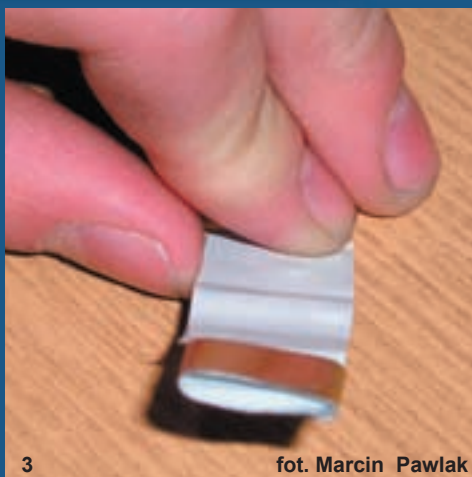
I pamiętajmy, że blacha po

wycięciu jest bardzo ostra!!! Musimy UWAŻAĆ!

Pierwszym krokiem jest wycięcie z blachy literki L. (fot. 2 i rys. 1)



fot. Marcin Pawlak



fot. Marcin Pawlak

Następnie zwijamy ją w taki sposób żeby powstał wlot na wdmuchiwanie powietrza. Czyli zawijamy ogonek. (fot. 3)

Następnie zawijamy końcówkę, żeby tworzyła 2/3 koła. (fot.1)

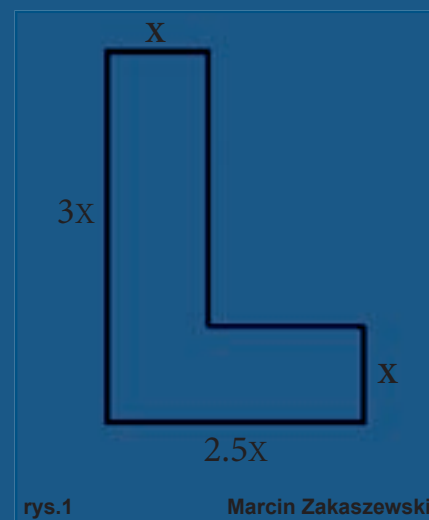
A na końcu zatykamy dwie dziury palcami i gwizdzemy (fot. 4) (uważamy, żeby się nie pokaleczyć).

I w tak łatwy sposób można „wyczarować” fajną rzecz na zbiorce.

MILEGO GWIZDANIA! ©



fot. Marcin Pawlak



rys.1

Marcin Zakaszewski



fot. Marcin Pawlak

Marcin Pawlak wyw. – czołowy zastępu Sokół z 1. Drużyny Puławskiej św. Benedykta



Radio na gwoździach cz. 2

W poprzednim artykule powiedziałem, jak złożyć proste radio. Ciekawi mnie, czy Wasze odbiorniki działają. Jeśli potrzebujecie konsultacji lub innej pomo-

drzewa lub budynki. Jeśli już robicie to na terenie zabudowanym, to antena powinna wisieć na wysokości zabudowań. Korzystnie jest, jeśli antena będzie wykonana w kształcie litery T lub odwróconej L.

Sposób wykonania izolatorów, w punktach mocowania anteny, pozostawiam Waszej pomysłowości i możliwościom. Są one konieczne dla prawidłowego funkcjonowania anteny. Propo-

nik detektorowy wymaga dobrego uziemienia. Do tego celu powinniśmy znaleźć odpowiednie miejsce, może to być rura instalacji wodociągowej lub CO, jeśli używamy radia w budynku. Natomiast, w warunkach biwakowych, można samemu wbić rurę lub pręt metalowy w ziemię. Właściwie nadaje się do tego dowolny dostatecznie duży metalowy przedmiot wkopany w ziemię (ale nie piorunochron i nie słup energetyczny). Połączenie z uziemieniem powinno



rys.Łukasz Bartak

cy (np. z częściami) – chętnie pomogę!

{RYSUNEK 1 – schemat połączeń elektrycznych}

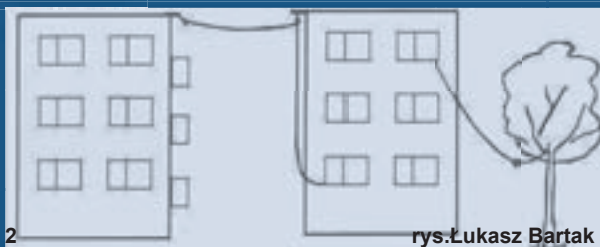
Żaden odbiornik radiowy nie może oczywiście dobrze działać bez właściwej anteny i uziemienia, dlatego teraz powiem nieco o tych elementach.

Antena powinna być dostatecznie długa i możliwie wysoko zawieszona nad powierzchnią ziemi. Należy ją umieszczać na otwartej przestrzeni, z dala od dużych obiektów metalowych i urządzeń elektrycznych. W szczególności nie należy robić tego w bliskim sąsiedztwie napowietrznych linii energetycznych lub telekomunikacyjnych, ponieważ jest to niebezpieczne.

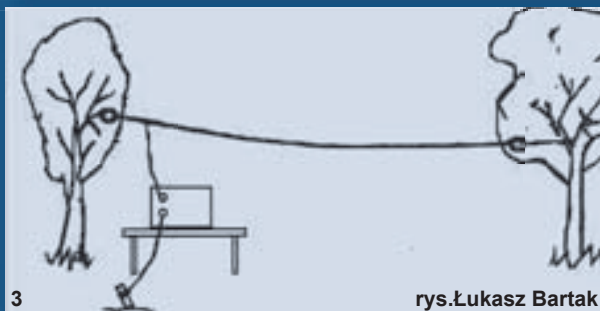
Najlepiej wykonać ją z przewodu lub linki miedzianej, ewentualnie aluminiowej, o przekroju 1 do 1,5 mm.

{RYSUNEK 2 i 3 – przykładowe anteny}

Dla dobrego odbioru w zakresie fal średnich całkowita długość anteny powinna wynosić 20 do 30 m, a dla zakresu fal długich 40 do 50 m. Im odcinek pionowy (doprowadzenie) jest dłuższy, tym lepiej, ale nie należy przesadzać, na otwartej przestrzeni 3-4 metry wystarczą. Do zawieszenia anteny można wykorzystać



rys.Łukasz Bartak



rys.Łukasz Bartak

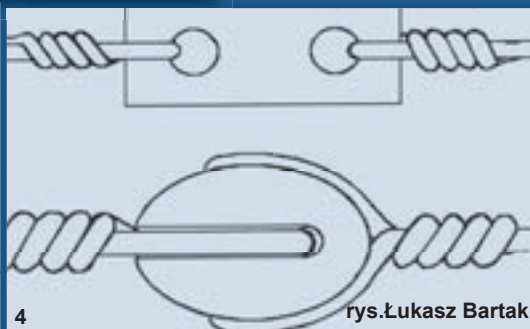
nuję je zrobić z tworzywa sztucznego (tekstolit, laminat epoksydowo szklany nie pokryty miedzią itd.) lub z materiału ceramicznego. Zwróćcie uwagę na to, że taki kawałek przewodu, z którego zrobicie antenę, sporo waży i izolator, na którym on wisi, musi wytrzymać takie obciążenie.

{RYSUNEK 4 – przykładowe izolatory}

Nie mniej ważne od anteny jest uziemienie, ponieważ odbior-

więc być wykonane z, w miarę, krótkiego odcinka drutu lub linki miedzianej o przekroju od 0,5 do 2 mm.

Zaprezentowana tu przeze mnie konstrukcja odbiornika radiowego pozwala na odbiór zakresów fal długich i średnich. Przy odrobinie cierpliwości, na pewno możemy znaleźć jakieś rozgłośnie polskojęzyczne (np. chińska dla Polaków) oraz najróżniejsze rozgłośnie obcojęzyczne. Najlepsze warunki propagacji (rozchodzenia się



rys.Łukasz Bartak

fal radiowych) występują między godziną 15.00 a 21.00, szczególnie dobre są ok. 18.00.

Udanych poszukiwań!

Łukasz Bartak HO – drużynowy 7. Drużyny Warszawskiej św. Jacka Odrowąża, student elektrotechniki na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej.